



ŚLĄSKIE EKO

ZAJĄCE MUSZĄ TERAZ UROSNAĆ

W PARKU ŚLĄSKIM PO RAZ PIERWSZY POJAWIŁY SIĘ TOPIARY – OSOBLIWE STADKO ZAJĘCY. TO BARDZO CIEKAWA FORMA PRZESTRZENNA, KTÓRA OD OGRODNIKÓW WYMAGA PIELĘGNACJI I TROSKI, A OD PARKOWYCH GOŚCI – CIERPLIWOŚCI. JEŻELI TA WSPÓLNA „HODOWLA” SIĘ POWIEDZIE, BARDZO PRAWDOPODOBNE, ŻE W KOLEJNYCH LATACH TAKICH KONSTRUKCJI BĘDZIE WIĘCEJ.

LUKASZ RESPONDEK

Dotyychczas Park Śląski przestrzennie eksponował rośliny w formie waz, donic lub figur kwiatowych. Te ostanie to konstrukcje metalowe, wypełnione ziemią, która była obsadzana roślinami. Topiary również są formą przestrzenną, jednak rośliny są tam układane inaczej – rosną bezpośrednio w gruncie w podłożu, a konstrukcja ma nadać im formę. W Parku Śląskim,

na skrzyżowaniu alei Różanej z promenadą im. gen. Ziętka, postawiono pięć zajęcy w różnych pozycjach: stojącej, biegnącej, leżącej i siedzącej.

UŁATWIWONE FORMOWANIE

– Konstrukcja umożliwi równomierne formowanie rośliny. Można ją w ten sposób łatwo ukształtować do wzoru jaki chcemy osiągnąć – wyjaśnia Joanna Karweta, koordynator ds. zieleni w Parku Śląskim. Parkowe topiary zostały obsadzone trzmielinią

oskrzydloną. To pospolita roślina, jednak może dać bardzo ozdobne efekty. – Będzie zielono-żółta. Nie zleje się z trawnikiem, tylko ładnie odznaczy – dodaje.

Zarastanie topiarów to proces długi i czasochłonny. Ich konstrukcja będzie się bowiem wypełniać w miarę wzrostu rośliny. – Trzeba je równomiernie wplatać, aby całe objęły metalowy szkielet. Ważne, aby zrobiły to w możliwie najbardziej zwarty sposób. W sezonie będziemy skracać pę-

dy wierzchołkowe, aby jeszcze bardziej pobudzić je do krzewienia – zaznacza Karweta. – To bardzo ciekawa forma, która jest jednocześnie dużo tańsza w utrzymaniu niż te, które mieliśmy w parku do tej pory. W tym przypadku roślina rośnie w gruncie i ryzyko przesychnienia jest dużo mniejsze – dodaje.

DELIKATNE KONSTRUKCJE

Konstrukcje topiarów, mimo że wykonane z metalu, nie są mocne. Dlatego

warto uczulić gości parku, aby odpowiednio się z nimi obchodzili. – Na pewno odpada robienie sobie zdjęć, siedząc na topiarach. To, niestety, nagminnie dzieje się przy rzeźbach kwiatowych. Szczególnie przy kaczkach i słoniu – uśmiecha się Karweta. – Apelujemy do gości parku o cierpliwość. Tego typu forma musi urosnąć w konstrukcji. A to wymaga czasu. Na rynku są oczywiście dostępne gotowe konstrukcje razem z rośliną, ale ich cena jest bardzo wysoka – zaznacza. ■

Zdjęcia: Rafał Zduńczyk



Konstrukcje zajęczych topiarów, które porośnie trzmielina oskrzydłona



Nowe rzeźby kwiatowe – np. jeże – stały się już hitem tegorocznego sezonu



BIOSFERA W KAMIENIOŁOMIE

OTWARTY W TYM ROKU PARK TEMATYCZNY Z OGRODAMI GEOSFERA W JAWORZNIE, TO HIT SEZONU. WARTO GO ODWIEDZIĆ, ALE TEŻ ZERKNAĆ DLACZEGO STAŁ SIĘ JEDNYM Z NAJPOPULARNIEJSZYCH MIEJSC RODZINNEGO WYPOCZYNKU W OSTATNICH MIESIĄCACH.

ŁUKASZ RESPONDEK

Śląsk tradycyjnie kojarzony jest z węglem, warto jednak pamiętać, że znacznie dłuższe tradycje ma tu eksploracja skał wapiennych. W XIII wieku poszukiwano w nich srebra, przez stulecia wapienny kamień wykorzystywano w podbudowie dróg i świątyń, a pod koniec XIX wieku rozpoczęto na masową skalę produkować z niego cement. Kamieniołom Sadowa Góra w Jaworznie o powierzchni przekraczającej 8 ha i wysokości ścian dochodzącej do 30 m, niegdyś stanowił źródło surowca zakładów cementowych, dziś tworzy bazę edukacji przyrodniczej dla mieszkańców regionu



Mat. prom.

GEOSfera to jeden z ciekawszych przykładów rewitalizacji terenów poprzemysłowych

oraz zaplecze działalności Terenowej Stacji Badawczej BIO-GEO Uniwersytetu Śląskiego.

To właśnie ściany kamieniołomu oraz dno uformowane 250 milionów lat temu przez tsunami, tworzą klimat tego miejsca, charakterystyczne „klify” stały się wręcz ikoną miasta.

Ze względu na obecność w ścianach kamieniołomu licznych skamieniałości, park merytorycznie wspierają Uniwersytet Śląski i Państwowy Instytut Geologiczny. Ośrodek oferuje zaplecze dydaktyczne, obejmujące sale edukacyjne wyposażone w sprzęt audiowizualny, salę konferencyjną, bogatą kolekcję skał (w tym meteorytów), skamieniałości i minerałów, ścieżki dydaktyczne; kolekcje roślin wrzosowatych i wodnych oraz ogród senso-

ryczny z kolekcją roślin zapachowych, leczniczych, ozdobnych czy dotykowych. Wstęp na teren ośrodka dla gości indywidualnych jest bezpłatny, prowadzone tu zajęcia dla grup szkolnych również nie podlegają odpłatności. Ośrodek dysponuje zapleczem do organizacji imprez plenerowych, w tym grillowiska, placem zabaw oraz tężnią solankową. Całodobowe oświetlenie obiektu umożliwia wejście na jego teren bez ograniczeń czasowych. Dojazd do ośrodka możliwy jest komunikacją miejską, a dojeżdżającym własnymi środkami transportu, oferowane są bezpłatne miejsca parkingowe w bezpośrednim sąsiedztwie ośrodka. Goście mogą odwiedzić to miejsce z pupilem. Na terenie parku odbywają się liczne imprezy sportowe i koncerty. ■

GEOSFERA – KOLEJNE WYZWANIE

GEOSfera w Jaworznie jest dzisiaj dynamicznie rozwijającym się Ośrodkiem Edukacji Ekologiczno-Geologicznej w Zagłębiu, znanym także poza granicami naszego kraju. Jako wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gen. Jerzego Ziętka S.A. w Chorzowie, od kilku miesięcy prowadzę starania, mające na celu podpisanie porozumienia o współpracy pomiędzy Parkiem Śląskim a GEOSferą. Pani Agnieszka Chečko, geolog z Urzędu Miejskiego w Jaworznie, która zarządza GEOSferą oraz Tomasz Papaj, prezes Parku Ślą-



Park Śląski

Tomasz Papaj, Agnieszka Chečko i Łukasz Curyło w GEOSferze

skiego wyrazili zainteresowanie rozwijaniem współpracy. Jej głównym zadaniem może być wymiana doświadczeń w zakresie pozyskiwania środków finansowych na projekty dotyczące oferty obydwu instytucji i dzielenie się wiedzą w obszarze edukacji. Zarówno w GEOSferze, jak i w Parku Śląskim prowadzone są zajęcia edukacyjne z ekologii, czy ochrony środowiska. Dzięki współpracy można tworzyć nowy typ aktywności, łącząc doświadczenia obu podmiotów. Jednym z przykładów mogą być zajęcia z geologii czy paleontologii, biorąc pod uwagę potencjał

GEOSfery, na której terenie kilka lat temu odkryto szczątki Notozaura. Innym wymiarem współpracy mogą być metody przekazywania wiedzy z wykorzystaniem doświadczeń Fundacji Park Śląski czy korzystanie z doświadczeń i wiedzy Rady ds. Różnorodności Biologicznej, która funkcjonuje w Parku Śląskim jako ciało doradcze. Wspólne doświadczenia dotyczą też zakresu rewitalizacji terenów poprzemysłowych. To ciekawe wyzwania, które mogą wzbogacić funkcjonowanie zarówno GEOSfery, jak i Parku Śląskiego.

ŁUKASZ CURYŁO

KROKUSOWA NIEDZIELA I DĄB GERARD

PARK ŚLĄSKI ZAPRASZA NA WSPÓLNE SADZENIE CEBULEK KROKUSÓW. 20 PAŹDZIERNIKA, PODCZAS „KROKUSOWEJ NIEDZIELI”, ZASADZIMY AŻ 10 TYSIĘCY ROŚLIN. TEGO DNIA ZOSTANIE POSADZONY TEŻ DĄB, KTÓRY UPAMIĘTNI ZMARŁEGO W ZESZŁYM ROKU GERARDA MĄDRĘGO, SPOŁECZNIKA I TWÓRCĘ STOWARZYSZENIA „NASZ PARK”.

Po długiej i niezbyt kolorowej zimie, kwitnące krokusy dają zawsze dużo radości i zapowiadają, że za chwilę cała przyroda obudzi się do życia. Od kilku lat ogromną popularnością cieszą się te zasadzone w Rosarium. Wiosną będzie je można podziwiać też w innym miejscu.

Krokusy, w trzech podstawowych kolorach: żółtym, białym i fioletowym, zostaną posadzone na promenadzie generała Jerzego Ziętka. Szansę na zasadzenie tych roślin będą mieli wszyscy chętni, którzy między godziną 11 a 14 pojawią się za Kanałem Regatowym w kierunku ulicy Złotej. Sadzenie zostanie przygotowane na środkowych trawnikach.

– Pracownicy działu zieleni będą rozdawać cebulki i pokazywać, jak właściwie i w jakich odstępach wkopać te rośliny w ziemię – wyjaśnia Łukasz Drozd, starszy specjalista ds. zieleni w Parku Śląskim. – Każde tego typu działanie ma też na celu edukację, bo uczestnicy będą mogli o krokusach dowiedzieć się czegoś więcej. A czekanie na to aż zakwitną i będą zwiastować przyszłoroczną wiosnę, na pewno będzie dodatkowym atutem, który najpewniej nie raz przyciągnie w to miejsce osoby biorące udział w naszej akcji.

20 października za mostem przy alei Głównej o godzinie 14 zostanie zasadzony też Dąb Gerard. W ten sposób zostanie w Parku Śląskim upamiętniony Gerard Mądry, społecznik, bardzo zaangażowany



Park Śląski

Łąki z krokusami są wiosną niezwykle chętnie odwiedzane przez gości Parku Śląskiego

zowany w ochronę parku i jego przyrody, który zmarł w grudniu zeszłego roku.

– Dąb szypułkowy już tu rósł. Wymieniliśmy w tym miejscu ziemię i przygotowaliśmy teren. Zasadzone drzewo będzie miało około trzech metrów wysokości. Pan Gerard był bardzo zaangażowany w życie parku. Upamiętnienie go w ten sposób, jest jak najbardziej zasadne – uważa Drozd. (LUK)

